

W Indonezji umacnia się reżim wojskowy

Zakaz działalności politycznej na Sumatrze
Generałowie nie dowierzają lotnictwu

Zachodnie agencje prasowe donoszą z Dżakarty o nowych posunięciach prawniczej generalicji indonezyjskiej, zmierzających do umocnienia politycznej roli wojskowej.

W poniedziałek rano - donosi AFP - radio Dżakarta ogłosiło proklamację nowego szefa wywiadu (BPI) generała Sugiharto, która wzywa wszystkich agentów BPI do zameldowania się w stołecznej Kwaterze Głównej BPI. Agenci zamieszkali w Dżakar-

cie i okolicach mają stawić się najpóźniej do piątku, a inni, zamieszkali dalej, do końca marca.

Przed ostatnim zamachem generaliskim wywiad indonezyjski podlegał bezpośrednio wicepremierowi i ministrowi spraw zagranicznych Subandrio, który jest pozbawiony wolności wraz z kilkunastu innymi ministrami lewicowymi. Według informacji korespondenta Reutera, znajdującej się (B) Dalszy ciąg na str. 2

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, wtorek 22 marca 1966 roku

Rok XXI

Nr 69 (5996)

W październiku Kongres Kultury Polskiej Powołanie komisji programowej

Minister kultury i sztuki Lucjan Motyka powołał komisję programową Kongresu Kultury Polskiej, który odbędzie się w październiku br. w Warszawie. W skład komisji wchodzi H. Buszko - przewodniczący SARP, E. Csa-to - krytyk teatralny, A. Cybulski - działacz kulturalno-oświatowy, T. Gronowski - prezes ZPAP, R. Hajduk - literat, wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki, prof. dr S. Herbst -

historyk, prof. dr inż. J. Hryniewiecki - architekt, J. Iwaszkiewicz - prezes ZLP, prof. dr J. Z. Jakubowski - historyk literatury, red. S. Kaliszewski - przewodniczący Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki, prof. dr A. Klafkowsky - historyk, W. Krasnowiecki - przewodniczący SPATIF-u, W. Krasno - kierownik Wydziału Kultury KC PZPR, prof. dr S. Lorentz - (Dalszy ciąg na str. 2)

Pierwszy dzień wiosny

kalendarszej, astronomicznej, klimatycznej
Intensywne prace polowe
W Zakopanem urlopowicze opalają się w kostiumach kąpielowych

A więc mamy wiosnę. Mi-niony dzień, 21 marca uważamy powszechnie za pierwszy dzień wiosny „kalendarszej”.

Dokładnie jednak tę porę ro-

ku wyznaczają astronomowie. Według nich - wiosna „astronomiczna” nie zawsze zaczyna się 21 marca. Np. w ub. roku zaczęła się 20 marca o godzinie 21 minut 05. W tym roku jednakże tradycją stało się zadość: kalendarz pokrył się z astronomicznymi wyliczeniami. Wiosna zaczęła się w nocy z niedzieli na poniedziałek o godz. 2 min. 53 (mającego czasu).

Tę najmlodsza porę roku oblicza się według ruchu Słońca, które - przechodząc w swej rocznej wędrówce ze strony południowej na północną - przekracza niebieski równik wstępując w znak Barana, a długość jego drogi (ekliptyki) wynosi 8 stopni. Długość dnia równa się wtedy długości nocy. Od tej chwili dzienna pora zaczyna się stopniowo wydłużać.

Klimatolodzy jednak mają odmienną od astronomów miarę tej pory roku. Dla nich bowiem panuje jeszcze przedwiosnie - czyli czas, kiedy w całym kraju temperatura jest wyższa od średniej wnoszą-

(C) Dalszy ciąg na str. 2

„Kosmos - 113”

21 marca wprowadzony został na orbitę nowy sztuczny satelita Ziemi „Kosmos-113”. Zainstalowana na pokładzie ni-krośkijczyca aparatura naukowa jest przeznaczona do dalszego badania przestrzeni kosmicznej zgodnie z programem ogłoszonym przez Agencję TASS w dniu 16 marca 1962 r.

Apogium (największa odległość od Ziemi orbity satelity) wynosi 327 km, a perigeum (najmniejsza odległość od Ziemi) - 210 km. „Kosmos-113” okrąża Ziemię w ciągu 89,6 minuty.

Wszystkie urządzenia sztuczne go satelity i aparatura zainstalowana na jego pokładzie działają normalnie. Nadajnik radio wy pracuje na częstotliwości 19,996 magaherca.

Papież złożył wizytę prezydentowi Włoch

W poniedziałek w godzinach przedpołudniowych papież Paweł VI złożył oficjalną wizytę prezydentowi Republiki Włoskiej - Giuseppe Saragatowi.

Strajkują w kabinie 75-metrowego żurawia

Przed kilku dniami mieszkańcy Londynu zostali poruszeni niezwykłym wydarzeniem: czterej pracownicy jednej z firm, którzy otrzymali wy-mówienie z pracy, urządzili strajk „włoski” w kabinie 75-metrowego żurawia budowlanego, zamontowanego na gmachu, który jest budowany w centrum Londynu.

Na zdjęciu: czterej demonstranci na szczycie żurawia (u góry po prawej).

Trzęsienie ziemi w Ugandzie

100 ofiar śmiertelnych

W niedzielę rano silne trzęsienie ziemi oceniane na 10 punktów w skali 12-punktowej nawiedziło afrykańskie państwo Uganda leżące nad jeziorem Wiktorja.

Wstrząsy podziemne trwały około 5 godzin i dotknęły region leżący na południe od jeziora Alberta. Zginęło ponad 100 osób, z czego większość stanowili mieszkańcy miasta Wambwa. Domy i sklepy w tym mieście zostały zniszczone.

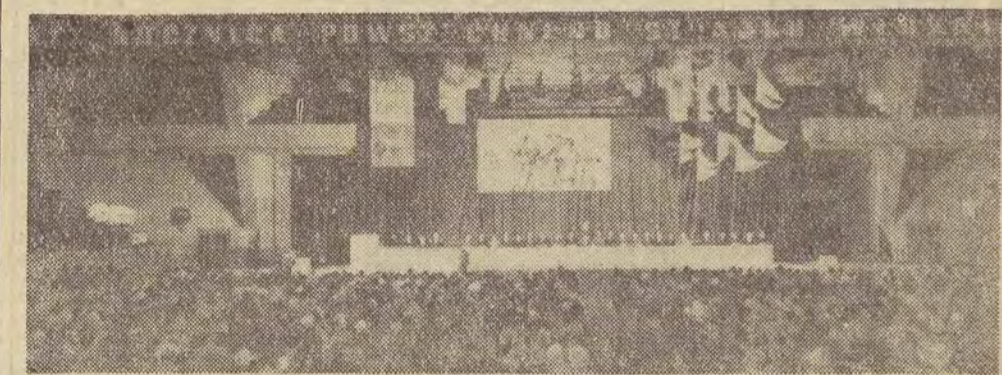
Wstrząsy podziemne zrujnowały także miasto Fort Portal leżące 240 km na zachód od stolicy kraju Kampali. Poważnie uszkodzone zostały m. in. siedziba miejscowych władz oraz pałac koronowanego przed kilkoma dniami króla „państwa” Toro. Na szczęście nie było ofiar śmiertelnych.

Czytelnicy „Dziennika Łódzkiego”, pracownicy przemysłu lekkiego, handlowcy i użytkownicy jego wyrobów!

Nasza ankieta — konkurs pt. Jakość to będzie

dobiega końca. Ostatni termin nadsyłania listów z wypowiedziami upływa z dniem 15 kwietnia br. Czasu więc pozostało już niewiele. Tych wszystkich, którzy nie wzięli jeszcze w niej udziału, prosimy o nadsyłanie swych uwag i propozycji na temat projektowanych lub dokonywanych usprawnień zmierzających do podniesienia jakości i nowoczesności tkanin, obuwia, odzieży i dziewiarstwa, jak również i sprzętów w sprawie zaopatrzenia rynkowego w te wyroby itp.

Prosimy też o podpisywanie nadsyłanych wypowiedzi imieniem i nazwiskiem (wyłącznie do wiadomości redakcji) oraz znakiem (pseudonimem), którym ma być podpisana wypowiedź w przypadku publikowania jej w gazecie. Znakowanie listów potrzebne jest ze względu na ewentualne uzyskanie



W XXX rocznicę strajku włóknarzy

Uroczysta akademii w Pałacu Sportowym z udziałem I. Logi-Sowińskiego

Ponad 10 tys. mieszkańców Łodzi zgromadziło się w ub. niedzielę w Łódzkim Pałacu Sportowym na uroczystej akademii z okazji XXX rocznicy powszechnego strajku włóknarzy. Akademię otworzył I sekretarz KŁ PZPR - J. Sychalski, który powitał przybyłych gości: członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego CRZZ -

I. Loge-Sowińskiego, współorganizatorów pamiętnego strajku: kierownika Wydz.

Finlandia

Sukces lewicy w wyborach do parlamentu

W trzy godziny po zamknięciu lokali wyborczych było wiadomo, że wybory do Sejmu fińskiego przyniosły poważne zwycięstwo partiom lewicowym, które zyskały 14 no-

(J.K.R.)

Foto: L. Olejniczak

wych mandatów. Demokratyczny Związek Narodu Fińskiego - według matematycznych prognoz - będzie najliczniejszym stronnictwem w Sejmie, uzyskując ponad 50 mandatów. Socjaldemokraci otrzymają według wszelkiego prawdopodobieństwa 50 mandatów. Duże straty zanotowali konserwatyści i agrariusze. Nowy Sejm fiński będzie posiadał zdecydowaną większość lewicową.

Skradziono Puchar Rimeta

W niedzielę w samo południe zniknął z centrum Londynu Puchar Rimeta, przyznawany zwycięskiej drużynie w piłkarskich mistrzostwach świata.

Scotland Yard skierował do akcji poszukiwania pucharu swych najlepszych detektywów. Ustallili oni, że do wnętrza zamkniętego pokoju, w którym znajdował się puchar, wtargnął niezany osobnik lat około 40, wysoki, szczupły z czarnymi włosami. Kradzież dokonana została w czasie, gdy piętro wyżej odbywało się nabożeństwo metodystyczne i gdy tłum wierznych głośno śpiewał pieśni religijne. Właśnie to umożliwiło złodziejowi rozbić szklanej gabloki, w której znajdował się złoty puchar o wadze 4 kg.

Policja przypuszcza, że kradzież może być żartem grupy studentów. Nie jest wykluczone, że złodziej nęcił wartość pucharu oceniana na 3 tys. funtów. Sam puchar ubezpieczono na sumę 10-krotnie wyższą.

Rusk zaproszony do Egiptu

Według informacji tygodnika „Rose el-Jusef”, amerykański sekretarz stanu Dean Rusk przybędzie z oficjalną wizytą do Zjednoczonej Republiki Arabskiej jeszcze wiosną br. na zaproszenie przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego El-Sadata. Wizyta ta będzie poprzedzona przyjazdem b. doradcy prezydenta Johnsona, a obecnie przewodniczącego Fundacji Forda, George Bundy.

El-Sadat zaprosił Ruskę podczas swego pobytu w Stanach Zjednoczonych, gdzie przewodził delegacji parlamentarzystów egipskich.

W Łodzi powstanie zespół konsultacyjny w dziedzinie prawa pracy

Wczoraj, w Woj. Inspektoracie Pracy odbyła się narada poświęcona problemom pracy radców prawnych w dziedzinie rozwiązywania konfliktów powstających na tle stosunków pracy. Jak się okazało - sytuacja radców pracy radców prawnych w dziedzinie rozwiązywania konfliktów

powstających na tle stosunków pracy. Jak się okazało - sytuacja radców pracy radców prawnych w dziedzinie rozwiązywania konfliktów (A) Dalszy ciąg na str. 2

Komitet demaskowania przestępstw amerykańskich w Wietnamie pld.

W południowym Wietnamie powołany został „Komitet do spraw demaskowania przestępstw wojennych, dokonywanych przez imperialistów amerykańskich i ich zauszników w pld. Wietnamie” — donosi Agencja VNA, powołując się na Agencję Wyzwolenia.

Komitet badać będzie materiały, zbierać i publikować dokumenty oraz dane o przestępstwach dokonywanych przez Amerykanów i ich lokajów w toku agresywnej wojny w pld. Wietnamie.

USA dostarczają żywność Wietnamowi pld.

W Sajgonie zawarte zostało 21 bm. porozumienie gospodarcze między USA i Wietnamem południowym, przewidujące dostarczenie przez USA towarów o wartości 52 mln dolarów.

Na mocy porozumienia USA dostarczą Wietnamowi południowemu 200 tys. ton ryżu, 90 tys. bel bawełny, 5 tys. ton tytoniu i 62 tys. ton maki.

Pierwszy dzień wiosny

(C) Dokończenie ze str. 1
cej 0 stopni (do 5 stopni). Zima trwa dla nich przeciętnie ok. 80 dni (do 28 lutego). Potem przez ok. 34 dni trwa przedwiosnie, a „prawdziwa” wiosna klimatyczna (średnia temperatura od 3 do 10 st.) — od 3 kwietnia do 1 maja.

Bez względu jednak na astronomów, czy klimatologów — wszystko wskazuje, że wiosna nadchodzi...

Pierwszy dzień kalendarzowej wiosny, w którym pogoda dopisała, rolnicy powitają intensywną pracą w polu.

POGODA

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie o charakterze zmiennym z możliwymi przelotnymi opadami. Temperatura od plus 3 do plus 5 st. C. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków wschodu i północno-zachodnich. Jutro nieco chłodniej.

Dnia 20 marca 1956 r., opatrzona św. sakramentami, zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, najukochańsza matka i babunia
S. i P.

Zofia Langnerowa z PERZYŃSKICH

Narodziła się 20 marca 1886 r. w miejscowości Perzyska. Wychowała się w rodzinie robotniczej. Pracowała w fabryce. W 1905 r. wyszła za mąż. Ma 7 dzieci. Zmarła 19 marca 1956 r. w wieku lat 70. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 16.30 z kaplicy ementarskiej przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają, pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKI, ZIĘCOWIE I WNUKI

Dziekanowi Wydziału Instrumentalnego Państw. Wyższej Szkoły Muz. w Łodzi, doc. FRANCISZEK JAMRY oraz Jego MAŁŻONCE z powodu śmierci

Teścia - Ojca

serdeczne wyrazy współczucia składają

REKTOR, SENAT I ADMINISTRACJA PWSM w ŁODZI

Dnia 19 marca 1966 r. zmarła, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 62
S. i P.

Gabriela Genowefa LAUFEROWA z domu OSIECKA

Wyprowadzenie drogi zwłok nastąpi, dnia 22 marca br., o godz. 16 z kaplicy na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają

CÓRKI, ZIĘCOWIE I WNUCZKA

Handlowe wyniki „Wiosny-66”

Zakontraktowano towary za 25 miliardów zł

21 bm. podsumowano przebieg tegorocznej „Wiosny-66”.

Przedsiębiorstwa handlu hurtowego i detalicznego zawarły z producentami ponad 55 tys. umów na dostawy towarów o łącznej wartości 25,6 mld zł (w tym artykułów żywnościowych za 5,3 mld zł, co stanowiło 20 proc. oferty).

Wynik targów należy uznać za pozytywny, przyjmując, że impreza ta służy przede wszystkim lepszemu dostosowaniu produkcji do potrzeb klientów, a nie jednostronnym interesom wytwórców. Ofert nie zrealizowano głównie w tych artykułach, które nie odpowiadały wymogom rynku lub nie przedstawiły dostatecznego poziomu jakości i estetyki.

Wzrosła asortymentowa różnorodność towarów. Postęp ten uwidocznił się przede wszystkim u tych producentów, którzy włączyli się do nowych form współpracy, jak choćby branżowe zrzeszenia wytwórców. Poprawę dostrzegano także w tych wytwórcach, którzy rozwijali wzornictwo, tworząc własne biura projektowe względnie korzystające z wzorów zakładów produkcyjnych. Na tym nie należy tylko rozwijać jakościowo, można było zrealizować w branżach ceramicy i szklanej, a wreszcie niezadowolający był asortyment i jakość większości wyrobów z tworzyw sztucznych oraz drobnych artykułów meta-

lowych gospodarstwa domowego.

W szerszym niż dotychczas zakresie targi krajowe zostały wykorzystane przez przedstawicieli 19 central handlu zagranicznego, którzy dokonali wyboru na dalszych 700 artykułów na eksport.

W Łodzi powstanie zespół konsultacyjny

(A) Dokończenie ze str. 1
niem sporów dyrekcja — pracownik, nie należy do najbliższych, a w dodatku nie każdy radca zdobywa się zawsze na poddawanie w wątpliwość „dyrektorskich racji”. Nie zawsze też w wielu trudnych i konfliktowych sytuacjach, w gąszczu zmieniających się często przepisów, orzeczeń itp. samotnie działający radca potrafi dać sobie radę i podjąć szybko właściwą decyzję.

Abym więc w tych wszystkich trudnych sprawach radca prawni był coraz rzadziej „bezradny” i aby przyjąć z pomocą zarówno samemu radcom jak i dyrekcjom przedsiębiorstw w rozwiązywaniu spornych problemów — z inicjatywą WKZZ i Okr. Komisji Arbitrażowej, postanowiono powołać w Łodzi specjalny punkt konsultacyjny, który spełniałby rolę doradczą w niektórych przypadkach konfliktów między kierownictwem zakładu pracy, radcami czy organami związkowymi. Punkt taki, w którym w charakterze konsultantów działali by wybitni specjaliści prawa pracy, pomoże w szybkim uzgodnieniu wspólnego stanowiska poważniejszych stron co z pewnością pozwoliłoby zapobiec wielu niepotrzebnym procesom sądowym. (sf)

70-letni ojciec trojaczek

Z trzema chłopcami powrócił do domu 46-letnia Kursja Kujasińska, mieszkająca z kołchozu na wsi w pobliżu Samarkandy (Uzbekistan).

Kobieta ta nie pierwszy raz sprawiła już taką niespodziankę swojemu mężowi, który w dniu urodzin trojaczek obchodził swoje 70 urodziny. Urodziła ona już 11 dzieci — 9 chłopców i 2 dziewczynki. Trojaczki zostały porządzone trzema parami bliźniąt.

Sytuacja zdrowotna i warunki pracy dziennikarzy tematem plenum ZG SDP

21 bm. obradowało plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Głównym tematem obrad była sytuacja zdrowotna dziennikarzy i warunki ich pracy.

Materiały zebrane przed plenum w wielu redakcjach i instytucjach prasowych wykazały pilną potrzebę rozszerzenia opieki lekarskiej nad dziennikarzami, a zwłaszcza rozwinięcia profilaktyki, zapobiegającej rozwojowi chorób związanych z wykonywaniem zawodu dziennikarskiego. Podkreślili to w zagajeniu obrad przewodniczący prezydium ZG SDP — red. Stanisław Mojkowski. Sprawy te szeroko nasświetliła dyskusja, w której — obok przedstawicieli różnych środowisk dziennikarskich — przemawiali lekarze, prowadzący przychodnię, z których korzystają dziennikarze.

Plenum podjęło uchwałę w sprawie ulepszenia i rozszerzenia opieki lekarskiej nad dziennikarzami, poprawy organizacji wypoczynku i warunków pracy w redakcjach.

TOTO-LOTEK

1, 18, 25, 39, 41, 43
dod. 5

„KUKULECZKA”

16, 24, 26, 27, 29, 34
dod. 1

Miła uroczystość w 20 rocznicę „Naszego Życia”

Wczoraj w lokalu Domu Wczasowego „Przaśniczka” w Arturówku odbyła się uroczystość 20-lecia „Naszego Życia” — organu prasowego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego, na którą przybyli członkowie zespołu redakcyjnego oraz liczni współpracownicy ze wszystkich ośrodków włókienniczych w kraju.

W uroczystości wzięli także udział I sekretarz K&PZPR — J. Spychalski, kierownik zespołu wydawniczego CRZZ — J. Karczewski, red. naczelny „Głosu Pracy” — T. Lipski oraz przedstawiciele Prezydium Związku Zawodowego Włókiennarzy. Listy do zespołu redakcyjnego „Naszego Życia” z gratulacjami i życzeniami nadesłali — I. Loga-Sowiński i min. przemysłu lekkiego — E. Stawski.

Uroczyste spotkanie zainicjował przewodnicząca ZG ZPPWOIS — I. Sroczynska, witając serdecznie przybyłych oraz podkreślając pomoc i zasługi zespołu w realizowaniu zadań związkowych. Gratulacje i gorące życzenia złożył zespół „Naszego Życia” — J. Spychalski i J. Karczewski.

Decyzją Prezydium ZG związku wręczono odznakę zasłużonego działacza związku włókiennarzy red. red. J. Grzebalskiemu i Z. Konopskiemu oraz 4 korespondentom terenowym pisma. Miłą uroczystości zakończyło koleżeńskie spotkanie przy lampce wina, uroczajone wystąpienia solistów z zespołów artystycznych włókiennarzy. (wyrz.)

Sensacyjne przemówienie Adenauera

(D) Dokończenie ze str. 1
niu bawarskiej siostrzy — CSU, oświadczył: „Pod kierownictwem Adenauera wrozylismy przez 16 lat historię Niemiec i Europy. Gdyby ktoś 16 lat temu powiedział, że NRF będzie tak wyglądała, jak dziś widać, posiadano by go o nacjonalistyczny obłęd i skierowane do komisji denazyfikacyjnej”.

Strauss oświadczył: „CSU będzie wierna polityce Adenauera. Zegnamy go, nie musimy szukać nowej polityki, tylko z nową energią kontynuować starania”.

Adenauer przypomniał na wstępie trudności, jakie musiała pokonać CDU wewnątrz kraju, ze strony SPD i ze strony opinii światowej zanim stała się częścią NATO. Wspomniał on z rozrzewaniem i wdzięcznością Trumana, Eisenhowera, a szczególnie Dullesa. Przy nazwisku Dullesa zerwały się na sali burzliwe brawa. Adenauer przedstawił się także, że wraz z jego odejściem

W odpowiedzi na apel ZPB im. Obr. Pokoju

Załogi „Wiosny Ludów” i ZPB im. Dubois podjęły zobowiązania

Wczoraj załoga ZPW im. „Wiosny Ludów” — odpowiadając na apel ZPB im. Obr. Pokoju, zrzucały na uroczystej akademii w 30 rocznicę strajku włókiennarzy — podjęła zobowiązania dla święta Dnia Włókiennicza, Święta 1 Maja i Tyśiąclecia Polski. Zamykają się one su ma ponad 750 tys. złotych. Pracownicy „Wiosny Lu-

dów” zobowiązują się w poszczególnych oddziałach przez kroczyle wykonanie zadań od 0,4 do 1 proc., zwiększyć ilość produkcji w pierwszym gatunku oraz zaoszczędzić surowca.

Podobne zobowiązania — za mykające się sumą 2 mln. zł — podjęła również załoga ZPB im. Dubois. (wit)

W Indonezji umacnia się reżim wojskowy

(B) Dokończenie ze str. 1
oni obecnie już nie w tzw. „areszcie ochronnym”, lecz po prostu w więzieniu wojskowym.

Jak twierdzą podróżnicy przybyli z Dżakarty, aresztowany został także wicemarszałek lotnictwa Suryadama, który w okresie poprzedzającym ostatni pucz generałów był ministrem telekomunikacji, a dawniej pełnił funkcje szefa indonezyjskich sił lotniczych.

Według nie potwierdzonych dotychczas przez inne źródła doniesień, nowy reżim wojskowy w postanowił unieruchomić lotnictwo w całej Indonezji. Wydano rozkazy mające zapobiec użyciu samolotów do celów sprzecznych z zamierzeniami przywódców puczu.

Na wszystkich lotniskach żołnierze mieli wymontować zasadnicze części silników i po-

przekuwać opony kół samolotowych.

Radio Dżakarta — informuje AP — komunikuje, że władza wojskowa wydała tymczasowy zakaz wszystkich stronnictw politycznych na północnej Sumatrze. Zakazano tam również aż do odwołania wszelkich publicznych zebrań i demonstracji. Te zarządzenia motywuje się oficjalnie dążeniem do utrzymania „spokoju i porządku” na tym obszarze. Dokładniejszej motywacji brak.

W październiku Kongres Kultury Polskiej

(Dokończenie ze str. 1)

dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie, red. S. Mojkowski — przewodniczący ZG SDP, W. Ogrodziński — literat, wiceprzewodniczący Towarzystwa „Pojezierze”, S. Otwinowski — prezes Zarządu Oddziału ZLP w Krakowie, J. Parandowski — prezes Pen-Clubu, prof. dr Z. Rajewski — archeolog, prof. dr J. Remer — muzeolog, J. Rybkowski — reżyser filmowy, W. Sauter — przewodniczący Lubuskiego Towarzystwa Kultury, W. Sokorski — przewodniczący Komitetu do spraw Radia i Telewizji, prof. dr J. Staryński — historyk sztuki, prof. dr B. Suchodolski — historyk, S. Sledziński — prezes Związku Kompozytorów Polskich, prof. dr J. Toeplitz — dyrektor Instytutu Sztuki PAN, Cz. Wiśniewski — sekretarz CRZZ, prof. dr K. Wyka — dyrektor Instytutu Badań Literackich PAN, prof. dr S. Żółkiewski — historyk literatury.

Na pierwszym posiedzeniu komisji pod przewodnictwem ministra L. Motyki przyjęto założenia programu kongresu, program imprez artystycznych, które poprzedzą kongres w miesiącach od kwietnia do października br. oraz ustalono sprawy związane z uczestnictwem w kongresie i trybem doboru delegatów.

na TV ekranie

HUZARZY

Już dawno w teatrze niedzielnym nie oglądaliśmy tak udanej premiery, jak wczorajszy „Huzarzy” P. A. Breda. Dużo wdzięku, szczególnie u odwodczymy roli Cosimy — J. Barańskiej i Flicoty (G. Nehrebecki), spora porcja nieklamanej vis comica (Faulikowski, Naberzack), śliczny dowcipem dialog — oto główne atuty spektaklu. Reżyser — J. Kulczyński, przy pominięciu, że najlepiej zabawia się widzów, samemu swobodnie bawiąc się tekstem.

Wbrew pozorom, poza tytułem nie ma w tej sztuce wyrazniejszych zbieżności z „Huzarami”, które zresztą niedawno prezentowano telewizyjnie. Sztuka jest na wskroś współczesna, pełna aktualnych aluzji. Dobrze więc, że cały ten kostium historyczny potraktowano umownie. Nie raziły również momenty farsowe. W ogóle, było wesoło, o co coraz trudniej przed telewizorem. Panowie, chcielibyśmy się zawałać z okazji wczorajszej premiery — trochę więcej komedii, tych modnych od Fredry.

J. BRYSZ

Ślavy polskiej estrady wyjechały do USA i Kanady

Na tournée po USA i Kanadzie wyjechały wczoraj: piosenkarki — Ewa Demarczyk, Katarzyna Boveri, Anna German, Katarzyna Sobczyk i Karlin Stanek, duet taneczny — Alicja Boniuszko i Tadeusz Zlamal, duet fortepianowy — Wacław Kisielewski i Marek Tomaszewski, zespół akrobacyjny „Mortale”, parodysta — Bolesław Gromnicki, zespół Czernono-Czarnych, Fundato w skład ekipy wchodzi Jerzy Abratowski, Adam Wiernik oraz Lucjan Kydryński.

De Gaulle udzielił pomocy ofiarom wypadku

Prezydent Francji de Gaulle zatrzymał w niedzielę swój samochód widząc, iż na szosie prowadzącej w kierunku jego rezydencji wiejskiej wydarzył się wypadek drogowy. Prezydent polecił załozce helikoptera policyjnego stanowiącego jego eskortę udzielić pomocy ofiarom wypadku. W wypadku ranne zostały 2 osoby. Ich samochód uderzył w przydrożne drzewo.

Kronika wypadków

Pogotowie Ratunkowe wezwane wczoraj zostało na ul. Hutorna do ranego w brzuch 25-letniego Stanisława L. Lekarz stwierdził niebezpieczną ranę kłutą i przewziął chorego do szpitala.

Przy zbiegu ulic Rzgowskiej i Zarzewskiej cisną cegłą w głowę otrzymali 60-letni Jan K. Pomocy udzielono mu w ambulatorium pogotowia. (kl)

Tajemnica polskiej stopy

Mieliśmy niedawno okazję i przyjemność uczestniczyć w bardzo burzliwej i bardzo fachowej dyskusji, na bardzo bolesny temat: obuwia. Fala narzekania na polskie buty osiągnęła ostatnio niespotykaną wysokość. Jednocześnie wzrosła także fala zapewnienia, że ma-luczek, a będzie lepiej i... wygodniej. Tymczasem, o ile dobrze zrozumieliśmy fachowców, różowa perspektywa bliskiej poprawy wcale nie jest taka bliska.

Otóż, dlatego, że nikt w tej chwili w kraju nie wie jaka jest ta polska stopa, którą trzeba ba obuć. A skoro nie wie, obuwia ją na tzw. wojtkowe oko, która to miara, nie zawsze wychodzi stopie i chodzącemu w polskich butach na dobre. Stało się tak dlatego, że przez długi czas nie było jakoś okazji zakrzyknąć, że

wia? — zapyta Czytelnik. Ażeby ten związek zrozumieć, trzeba ba wiedzieć, że dobre kopyto będące „podstawą podstaw” wygodnego obuwia można zrobić jedynie w oparciu o dokładne pomiary stopy. Rzecz nie przed stawia większych trudności, gdy chodzi o jedną lub kilka stóp. Skomplikuje się, gdy chodzi o stopy 31 milionów Polaków. Efekty tej komplikacji od czuwamy właśnie obecnie na Zakończonych siedem lat temu pomiarów stóp — dobranych naukowo — reprezentantów tych

31 milionów, są bardzo cenne z wielu punktów widzenia, ale nie z punktu widzenia kopycia rzy, czyli tych, którzy winni konstruować odpowiadające polskiej stopie — kopyta. Może dlatego, że pomiary te robiono pod egidą PAN — instytucji o najwyższym w kraju autorytecie naukowym, i może właśnie dlatego, że ranga i stawa ich autorów oniesmiała praktyków, przez tyle lat nie postawiono sprawy jasno.

Głównym założeniem rozpoczętych przez Komisję Antropometrii jedenaście a zakończonych siedem lat temu badań było poznanie „od stóp do głów” Polaka, którego trzeba ubrać. Mierzono więc wylosowanych i reprezentacyjnych dla ogółu osobników od A do Z. Pomiary tego „Z” czyli właśnie stóp były potrzebne przede wszystkim jako część całości mierzonych osobników, a nie jako materiał dla „kopyciarzy”. W samym założeniu nie zastanawiano się więc nad tym, czy wyniki pomiarów stóp, będących ostatnich zadowolają, czy też nie.

Tak więc dziś stoimy znów przed tą samą

NIEWIADOMA W KSZTAŁCIE STOPY!

Tak samo nie wiemy, ile i jakiego potrzeba obuwia, w jakich wielkościach i tegościach — mimo, że na to pytanie można by odpowiedzieć wykorzystując dokonane i istniejące, a dotąd nie wykorzystane pomiary. Tak samo nie wiemy w jakim rejonie, jakiej jakości i jakich butów potrzeba, mimo że rejonizację tego typu potrzeb można by — również na podstawie pomiarów, przeprowadzić. Tak samo nie wiemy i nie będziemy w najbliższym czasie wiedzieć, na jakich zasadach konstruować kopyta, gdyż mimo wszystko brak jest danych odzwierciedlających proporcje i budowę anatomiczną stopy.

Na czym więc robi się to obuwie, które jest? Na kopytach zagranicznych bardzo dobrych, ale dla obywateli krajów, z których je zakupiliśmy — Czechów, Włochów, czy Duńczyków. I na kopytach konstruowanych „na wyczcucie”. Każda stopa nie tylko żywcem, ma to do siebie, że inaczej kształtuje w każdym kraju. I kopyta np. włoskie mimo, że świetnie same w sobie, większość Polaków nie odpowiadają. Wyprodukowane na ich podstawie obuwie będzie pasować na wy-

branych. Każdy kraj musi więc mieć swoje własne zasady konstrukcji kopyt opracowane na podstawie dokładnych i reprezentacyjnych dla ogółu obywateli pomiarów. I my także musimy je stworzyć.

A JAKIE JEST WYJŚCIE?

Wyjście, jak przystało na temat, jest stopniowe. Na razie fachowcy przyznają, że nie trzeba ba się ludzi „znajomością stopy”. Ze trzeba wykorzystywać istniejące pomiary do stworzenia typologii stóp, a rozpocząć nowe po to, by stworzyć zasady konstrukcji kopyt.

Pomiary takie Łódzki Instytut Przemysłu Skórzanego zaplanował na IV kwartał br. Specjalny aparat pozwalający na ich szybkie wykonanie ma się wkrótce znaleźć w kraju, zaś powołany zeszłego roku specjalny Zespół Branżowy ds. Wykorzystania Pomiarów Antropometrycznych w Przemysle Obuwniczym, będzie je być może koordynował. Piszemy „być może”, gdyż jak dotąd praktyka przeprowadzania pomiarów jest jeszcze w sferze dyskusji. Ponieważ jednak stopa polska wciąż jeszcze mieści się w okowach cierpienia i niewygodnych butów, a przemysł obuwniczy naprawdę i szczerze chce te cierpienia szybko zmniejszyć, jest realna nadzieja na sprawnie przejście od dyskusji do pomiarów. Pierwsze ich efekty wystąpią już za 2—3 lata. Całość efektów za 6—7 lat, co i tak w porównaniu z szybkością podobnych — dokonanych za granicą pomiarów i wynikających z nich efektów, będzie oznaczać oszałamiające tempo. Szykujemy więc stopy i ćwiczymy cierpliwość.

IRENA DRYLL

Lokatorskie pretensje i życzenia

W sprawie miotły...

„B rudo — czysto — brudo — czysto — brudo...” zupełnie jak dziecięca zabawa w „zi-

Tym razem moda męska



Bogatą kolekcję garniturów na Wiosennych Krajowych Targach Poznańskich zaprezentował Klub Producentów Ubrań Męskich. Klub ten powstał w ubiegłym roku i skupia wszystkie przedsiębiorstwa odzieżowego przemysłu kluczowego i 46 spółdzielni; przedsiębiorstwem wiodącym są Krakowskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego.

Ogólna linia mody, lansowana na sezon jesienno-zimowy 1966—1967, akcentuje smukłość sylwetki. Osiąga się ją przez przedłużenie marynarki i lekkie podwyższenie talii, co pozwala na stosowanie wyższych zapięć. Modnymi tkaninami są tkaniny typu „fil & jil”, paski, kraty i „Prince de Galles”.

Klub Producentów Ubrań Męskich przedstawił na targach bogatą kolekcję ubiorów liczącą ponad 160 sztuk wzorów ubrań męskich, spodni, marynarek i garniturów męskich. Możliwość produkcyjne zakładów odzieżowych w drugim półroczu br. wynoszą ok. 5 mln sztuk ubrań. Dlatego też tegoroczna oferta targowa Klubu Producentów jest w pełni realna i tylko od handlu zależy teraz, które z prezentowanych wzorów znajdą się za pół roku w sklepach.

Na zdjęciu: marynarka z tkaniny wełnianej o splocie tweedu w cenie 450 zł. CAF — Staszyszyn

Sukces „Viva Maria”



Słynny już w Europie film reżysera Luisa Malle'a „Viva Maria” z Brigitte Bardot i Jeanne Moreau w głównych rolach kobiecych zainaugurował Tydzień Filmu Francuskiego w Warszawie. Swój sukces na europejskich ekranach „Viva Maria” zawdzięcza nie tylko nazwiskom tych dwóch popularnych aktorek, ale i pomysłowi scenarzystów (Luis Malle i Jean Claud Decae), którzy pół żartem pół serio potraktowali perypetie Marii I (Brigitte Bardot) i Marii II (Jeanne Moreau) w zespole cyrkowym biorącym w powodzenie udział w rewolucji przeciw dyktatorowi w miasteczku San Miguel. Film realizowany był w meksykańskich plenerach przez wybitnego operatora francuskiej „nowej fali” — Henri Decae.

Na zdjęciu: scena z filmu. Z lewej Brigitte Bardot. CAF — CWF

Pięć lat temu Światowa Organizacja Meteorologiczna ogłosiła dzień 23 marca Światowym Dniem Meteorologii. Ta niezwykle popularna dziedzina wiedzy w oczach ogółu społeczeństwa służy głównie zaspokajaniu naszej ciekawości w sprawie: jaka będzie pogoda jutro, czy za miesiąc. Prognozy stanowią istotnie poważny dział meteorologii, ale tylko jeden z wielu, a ponadto służący celom znacznie szerszym niż te, które interesują nas na co dzień.

23 marca jest dniem, w którym popularyzuje się główne kierunki działania i pracy meteorologii. W roku bieżącym naczelnym zadaniem będzie omawianie współczesnych metod opracowywania prognoz meteorologicznych i siosowanie do tego celu najnowocześniejszych środków, jakie stoją dziś do dyspozycji meteorologii.

Nauka ta dysponuje coraz nowocześniejszymi urządzeniami i aparatami, ale też i zadania jakie przed nią stoją są coraz poważniejsze i większe. Rosną wraz z osiągnięciami myśli ludzkiej, ekspansją człowieka w przestrzeń powietrzną. Człowiek wznosi się coraz wyżej, meteorologia musi podążać za nim, a raczej

ziemską potrzebą jest ścisła współpraca międzynarodowa. Istnieje też podział pracy w ramach międzynarodowej służby meteorologicznej.

Dzięki temu prognozy pogody stają się coraz dokładniejsze i bardziej precyzyjne. Służby temu w dużej mierze też stosowanie maszyn elektronowych, zwłaszcza dla ustalania prognoz długoterminowych, opracowywanych dotychczas na podstawie tzw. analogów, czyli prognoz klimatologicznych, a nie meteorologicznych. Na razie przy pomocy maszyn elektronowych można sporządzać tylko prognozy krótkoterminowe, a więc do 48 godzin (najdłuższe dają Szwedzi — do 72 godzin). Obecnie wysiłek meteorologów idzie w kierunku sporządzania prognoz długoterminowych (do miesiąca i dłużej) oraz średnioterminowych (5—7 dni) systemem meteorologicznym, czyli opartym na rozeznaniu określonych sytuacji pogodowych.

Dla polskiej służby synoptycznej dzień 23 marca będzie również dniem jubileuszowym. Obchodzi ona 50-lecie istnienia i działalności, a ostatnio także poważnego rozwoju. Przeprowadzona ostatnio reorganizacja Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego przyniosła po-

ważną rozbudowę działów badawczych. Przygotowuje się nowoczesną aparaturę badawczą np. nowy typ rakiety meteorologicznej, trwają prace nad przygotowaniem konstrukcji dla odbierania zdjęć satelitów meteorologicznych.

Przy tej nieco odświeżonej okazji należy powtórzyć kilka słów o pracy Katedry Meteorologii, Klimatologii i Hydrografii Uniwersytetu Łódzkiego, kierowanej przez prof. dr. Stanisława Zycha. Zakres jej prac wskazuje najlepiej jak rozległy jest zasięg badań i zainteresowań meteorologii. Łódzka katedra specjalizuje się i interesuje zagadnieniami klimatu miast ze szczególnym uwzględnieniem zanieczyszczeń, problemami klimatu zdrowiska, także w miejscowościach górskich i podgórskich, problemami klimatu województwa łódzkiego i jego odrębnością, pewnymi zagadnieniami meteorologii sportowej itd. Przystępuje się obecnie do reorganizacji klimatycznej obszaru łódzkiego pod kątem potrzeb rolnictwa, przemysłu, zdrowia i różnych form wypoczynku. A także — do opracowania klimatu... Iraku i Sudanu, interesujących nas ze względu na umacniające się z tymi krajami stosunki gospodarcze. Życzymy sukcesów.

A przy okazji Dnia Meteorologii składamy też serdeczne życzenia wszystkim pracownikom tej nauki, a szczególnie serdeczne służbie synoptycznej na Lublinku, która tak uprzejmie informuje nas co dzień o prognozie pogody na jutro.

T. WOJCIECHOWSKA

Przed Światowym Dniem Meteorologii

Nowoczesność w atmosferze

przed nim, by zbadać warunki atmosferyczne, w jakich będzie się poruszał. Samoloty rakietowe osiągają już dziś wysokość 60 km. Perspektywy komunikacji pasażerskiej raketami transkontynentalnymi być może nie są wcale tak dalekie. A bezpieczeństwo tych lotów w dużym stopniu zależy od znajomości warunków meteorologicznych w wysokich warstwach atmosfery. Awarie odrzutowców, które zdarzają się na dużych wysokościach wymykają na ogół z niedopracowań meteorologicznych.

Już dziś meteorologia posługuje się najnowocześniejszym sprzętem do swych badań. Coraz wyżej wzbijają się w atmosferę balonowe radiosondy, by przekazać dane o ciśnieniu, temperaturze i wilgotności powietrza. Do badania kierunku i siły wiatrów używane są mniejsze baloniki. Do niedawna pomiary wiatrów górnych dokonywać można było jedynie przy bezchmurnym niebie. Dziś, dzięki urządzeniom radarowym, chmury nie stanowią tu żadnej przeszkody. Rakiety meteorologiczne wykonują pomiary i badania, przekazując je natychmiast na ziemię. Umieszczone w nich aparaty fotograficzne przekazują zdjęcia układów chmurowych. Dzięki nim służba meteorologiczna śledzić może ruchy i kierunek przesuwania się huraganów czy cyklonów. Po orbicie ziemskiej krążą satelity meteorologiczne, dostarczające zdjęć i danych bardzo precyzyjnie obrazujących sytuację atmosferyczną na danym obszarze.

Światowy Dzień Meteorologii ma znaczenie nie tylko symboliczne. Dla uzyskania szybkiej i dokładnych danych obrazu sytuacji atmosferycznej nad całą kulią

domo — ciepło”. Identyczne domy pozostające pod tą samą administracją, identyczne opłaty i pensje dozorców. A mimo to w jednym domu sprząta się schody codziennie, w innym — raz na dwa tygodnie. W jednym myje się okna klatki schodowej tylko przed świętami, w drugim — przed pierwszym każdego miesiąca. W jednym toleruje się przed klatkami schodowymi brud i wysypisko śmieci, w drugim — przed wejściem jest zawsze czysto.

W jakich więc domach mieszamy w końcu: w brudnych czy w czystych? To zależy: kto, gdzie i kiedy. Ale wszyscy chcemy mieszkać po ludzku i nie zazdrościć sąsiadom ich mistrza od miotły. Bo nie ulega wątpliwości, że czysty stan, posesji, klatki schodowej i domu zależy od pracy dozorczy. Dozorca — jak widać — dozorec nierówny. Są domy, w których sprząta ekipy sprzątaczy, a dozorca — jako gospodarz domu, czy kolonii — tylko nadzoruje ich pracę. Są domy, gdzie dozorca sam sprząta albo gdzie sprząta dozorczyń, a jej mąż pracuje zawodowo gdzie indziej. Są też i takie domy, gdzie oboje pracują zawodowo w fabryce, a posesji nikt właściwie nie sprząta. I takie domy, gdzie w ogóle nie ma dozorczy. Albo gdzie jest wspólny dozorca.

Aż nazbyt różnie z tym bywa. A my chcielibyśmy to jakoś ujednolicić. Żeby wyraźniej określić obowiązki dozorców i sprzątaczy. Wisi wprowadzić na każdej klatce schodowej regulamin porządku domowego, ale nie wszystko — co w nim napisano chroni skutecznie nasze lokatorskie interesy. Nie mówiąc już o kontroli pracy dozorczy i sprzątaczy. I kto ma ją kontrolować?

Wszystkimi zainteresowanym instytucjom leży niewątpliwie na sercu sprawa utrzymania domów w czystości i sprawności technicznej. Od tego zależy bowiem nie tylko wygodę lokatora, ale także późniejsze koszty eksploatacji i napraw. Dopuszczać do zaniedbania czystości, estetyki i higieny, do zarośnięcia brudem klatki schodowej, do niedbalstwa i braku troski o

dom — to tyle samo, co skrócić jego eksploatacyjny żywot.

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej przeprowadza obecnie rewizję regulaminów domowych i umów z dozorcami. Szereg postanowień ma ulec zmianie na korzyść lokatorów (i domów). Rozważa się np. sprawę wprowadzenia obowiązku mycia schodów raz na dwa tygodnie. Zupełnie słusznie proponujemy tylko dodać słowo „przynajmniej”. Są bowiem i takie domy, gdzie trzeba myć schody częściej. Rozważa się kwestię wprowadzenia obowiązku odnawiania klatek schodowych przynajmniej raz na 4 lata. Wydaje się, że okres ten należałoby skrócić do trzech lat. Chyba że po prostu stan, posesji, klatki schodowej i domu zależy od pracy dozorczy. Dozorca — jak widać — dozorec nierówny. Są domy, w których sprząta ekipy sprzątaczy, a dozorca — jako gospodarz domu, czy kolonii — tylko nadzoruje ich pracę. Są domy, gdzie dozorca sam sprząta albo gdzie sprząta dozorczyń, a jej mąż pracuje zawodowo gdzie indziej. Są też i takie domy, gdzie oboje pracują zawodowo w fabryce, a posesji nikt właściwie nie sprząta. I takie domy, gdzie w ogóle nie ma dozorczy. Albo gdzie jest wspólny dozorca.

Kuter z tworzyw sztucznych

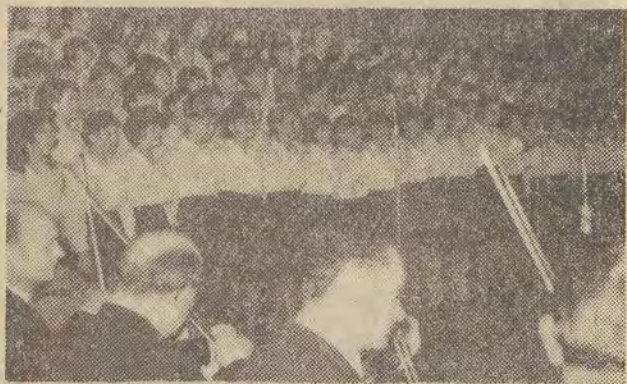
Stocznia Rzeźna w Uście — producent znakomitych łodzi ratunkowych, zbudowała po raz pierwszy kuter z tworzyw sztucznych.

Kuter, długości 9,5 metra, posiada jednolity kadłub oraz znacznie większe — niż przy kutrach budowanych z aluminium — pomieszczenie dla załogi. Wszystko jest tutaj z tworzyw sztucznych, nawet sruby i płytwa sterowa.

Próby wytrzymałościowe kutra już się odbyły. „Egzamin” wypadł dobrze. Próby eksploatacyjne przeprowadzone zostaną na morzu w najbliższym czasie.

Kuter ma nowoczesne kształt, będzie mógł rozwijać szybkość do 10 węzłów na godzinę.

Wielka manifestacja w Łódzkim Pałacu Sportowym



Już o godz. 10.45 w ub. niedzielę w Łódzkim Pałacu Sportowym prawie wszystkie trybuny były zajęte. Kilka

minut po godz. 11 rozpoczęła się uroczysta akademie z okazji XXX rocznicy powszechnego strajku włóknarzy.

Referat okolicznościowy obrzujący historię pamiętnych marcowych dni roku 1936 wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ - I. Loga-Sowiński.

Podczas akademii przewodniczący rady robotniczej przy LZPB im. Obrońców Pokoju - J. Bańkowski odczytał apel

zalogi zakładów do wszystkich pracowników przemysłu lekkiego, wzywający do podejmowania zobowiązań z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego, Święta 1 Maja i Dnia Włókniarza. Zalogi kom binatu im. Obrońców Pokoju podjęła zobowiązania wartości 9,6 mln złotych.

Projekt rezolucji odczytał przewodnicząca ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók. Odzież i Skórz. - I. Sroczynska. Rezolucja udzielająca pełnego poparcia łódzkiej klasy robotniczej dla mas pracujących w Niemczech, które bohatercko walczy z imperializmem amerykańskim, została przez zebranych przyjęta burzliwymi oklaskami.

W części artystycznej wystąpił Chór Łódzkich Włókniarek (na zdjęciu) oraz zespół taneczny im. Harnama, a także artyści scen łódzkich i warszawskich. (J. kr.)

Foto: L. Olejniczak

„Dzień Metalowca” w Łodzi



Z udziałem sekretarza KW PZPR B. Malinowskiego, wiceprzewodniczącego Prezydium WRN E. Majka, przedstawicieli Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców w Polsce K. Kulika, sekretarza WKZZ E. Koteckiego odbyła się w ubiegłą niedzielę w Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima uroczysta akademie z okazji Dnia Metalowca. W uroczystości tej brali udział przedstawiciele zakładów pracy Łodzi i województwa.

O rozwoju przemysłu metalowego mówił w referacie okolicznościowym inż. Z. Wajs.

Zabierając głos na akademie sekretarz KW PZPR B.

Malinowski w imieniu władz partyjnych złożył metalowcom z okazji ich święta serdeczne życzenia. (J. kr.)

Foto: W. Kraska

WIOSNA



Powitała nas niezbyt miło. Dwukrotnie podczas wczorajszego rana padał w Łodzi śnieg. Niemniej fakt jest faktem, z chwilą przejścia słoneczka przez równik niebieski, a stało się to właśnie wczoraj, rozpoczyna się najmiłsza pora roku - wiosna.

Niedowiarków może przekonać prezentowane zdjęcie pięknego storczyka, który wczoraj właśnie zakwitł w szklarni Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego wita-

jąc wiosnę i nas wiosennie nastrojając. Jego kwiat na kształt kłosa w pięknie selektywnym kolorze.

Do miłych akcentów pierwszego dnia wiosny należą wizyta przedstawicieli młodzieży Szkoły nr 64, którzy wiosennie nas pozdrawiając ofiarowali redakcji, a za naszym pośrednictwem wszystkim Czytelnikom, piękne trzy pisanek i srebrzyste dekoracje. Dziękujemy. (W)

Rekontry

Cnota, czy obowiązek

Przychodzą do redakcji prawie codziennie. Przymoszą podziękowania: „Radzie zakładowej za zorganizowanie...”, „Dziękuję za pamięć...”, „Kierownictwu za uprzejmienie...” itd., itd. Proszę, aby umieścić w gazecie. Wsuplają pieniądze, chcą płacić. Jest w tym prosty, naturalny odruch wdzięczności, rzecz głęboko ludzka, ujmująca, wzruszająca.

Mowa tu o byłych pracownikach, rencistach, emerytach, którzy odeszli z zakładu - jak się to pięknie mówi - na zastępną odpoczynek. Lecz nie jest to mowy ludzkiej całkowicie zerwać więzi z miejscem, które było przez wiele lat decydujące w dużej mierze o treści ich życia było miarą ich społecznej użyteczności i niezgodności skalą ludzkich wartości.

Nie też dziwnego, że każdy odruch i życiowy pest ze strony swego byłego zakładu pracy wywołuje w nich odcienie wdzięczności. Przecież oni o zakładzie pracy pamiętają stale, gdy więc zakład choć od czasu do czasu sobie o nich przypomni, natychmiast następuje reakcja. Te ich wizyty w naszej redakcji świadczą za nimi, ale przeciwnie ich zakładom. Dlatego tych podziękowań nie umieszczamy. Pochodzą one bowiem najczęściej tylko z tych zakładów, które rzadko organizują spotkania ze swymi byłymi pracownikami. To właśnie ta wyjątkowość rodzi spontaniczną wdzięczność i chęć publicznego pokwitowania w nadziei, że jak podziękujemy - to jeszcze raz kiedyś podobne spotkanie nastąpi.

Odgłosy mamy tylko z tych zakładów i instytucji, gdzie spotkania z byłymi pracownikami są zdarzeniem niecodziennym, sensacyjnym. Tam, gdzie stały się one dobrym obyczajem i u siebie na trwałe do repertuaru działalności rad zakładowych i dyrekcji, tam, gdzie więzi podtrzymywane są na o dzień, pokusy reklamy są o wiele mniejsze.

Bo przecież nie ludźmi się; wiemy dobrze, że organizatorzy takich spotkań czasem (niezbyt często - ale - jednak) sugerują i inspirować te formy podziękowania. Mając to na uwadze, już dziś w imieniu zastępnych i wysłużonych pracowników, dziękujemy wszystkim zakładom pracy za dowody pamięci, dziękujemy za zorganizowanie spotkań, wieczorów przy kawie, wieczorów wspomnień i gawęd, zabaw i innych miłych uroczystości, które się odbyły i które się jeszcze zapewne odbędą. A gdy przyjdzie pora i po nazwisku wymienimy. Za darmo. Bez wysypywania owych wdzięcznych groszy.

Pamięć o byłych pracownikach nie jest cnotą, która domaga się nagrody w postaci prasowej reklamy, lecz głębokim humanistycznym obowiązkiem wynikającym z szacunku dla człowieka, który przepracował całe życie.

KAROL BADZIAK



Mleczne bary czy piwne bary

Znikomy procent zawartości alkoholu decyduje ponoc o tym, że piwo nie zalicza się do napojów wysokokalorycznych. Z tego względu figuruje ono od dłuższego już czasu w spisie „dań” barów mlecznych.

Czym więc tłumaczyć fakt, że bufety wspomnianych barów okupowane są niemal codziennie, zwłaszcza w godzinach wieczornych, przez amatorów piwka? I że po wypiciu kilku butelek tego „bezoalkoholowego” napoju dochodzi często do wyskoków czy awantur?

Nierzadko np. konieczna jest interwencja funkcjonariuszy MO w barze „Smiełtanka” - róg Kilińskiego i Głównej, w „Białym Potoku” - w Górnej, czy nawet we „Wzorcowym” - Piotrkowska przy Andrzeja Struga.

Może by jednak wykreślić piwo z listy artykułów konsumpcyjnych barów mlecznych, tym bardziej, że trudności z nabyciem w sklepach butelki piwa nie ma żadnych.

Piosenka radziecka coraz popularniejsza

W ubiegłą niedzielę już po raz piąty odbyły się ogólnopolskie eliminacje do V Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy Amatorów Wykonawców Piosenki Radzieckiej. Do tradycji Łodzi należy już duże zainteresowanie konkur-

sem i masowy udział młodzieży w imprezach przygotowawczych, organizowanych przez ZŁ TPP-R, ZMS, LDK i WKZZ. W spotkaniach z piosenką radziecką, organizowanych przez ZMS brało udział około 30 tys. młodzieży, przez LDK - 15 tys. W eliminacjach środowiskowych wzięło udział ok. 1000 dziewcząt i chłopców.

Do eliminacji ogólnopolskich przystąpiły 34 osoby oraz duet z XXVI LO i kwartet Domu Kultury Dzieci i Młodzieży na Bałutach, Wysoki, wyróżniony poziomem wykonawstwa sprawił, że jury nagrodziło 16 osób i 9 wyróżniło.

Następnym etapem przygotowań do eliminacji ogólnopolskich, które odbędą się w czerwcu w Zielonej Górze, będzie spotkanie laureatów eliminacji wojewódzkich w Warszawie, w kwietniu. Łódź będą tam reprezentować Janusz Jędrzejko, Andrzej Zychliński i Lidia Zygo, którzy wczoraj zajęli trzy pierwsze miejsca. (W)



EGZOTYCZNA PRZYJAŹN

Podczas jednej z wycieczek do łódzkiego ZOO, harcerki z 38 LDK im. kpt. Lucyny Herc spotkały wśród zwiedzających młodego Wietnamczyka, który z trudnością odczytywał na tabliczkach nazwy zwierząt i ptaków. Postanowiły więc służyć mu jako przewodniczki przy zwiedzaniu ogrodu.

Znajomość została szybko za warta. Młody Wietnamczyk Nguyen van Fat okazał się mieszkańcem Hanoi studiującym w Państwowej Szkole Rybołówstwa Morskiego w Gdyni. Pomiędzy gościami a łódzki mi harcerkami zawiązała się przyjaźń. Po wyjeździe Wietnamczyka na dalsze studia, harcerki utrzymują z nim ożywioną korespondencję. (J. kr.)

CIEKAWOSTKA Z MPK

Oblieczono, że średnio w ciągu dnia łódzkie tramwaje przewożą 1.600 tys. mieszkańców. Rocznie zaś z usług MPK korzysta 550 mln ludzi. Dziennie tramwaje przejeżdżają trasę 130 tys. km. W porównaniu z 1962 rokiem przewieziono w ub. roku o 100 mln więcej pasażerów przy nie zwiększonym taborecie. Nie wiadomo, czy smutnie się, czy cieszyć z tego ostatniego osiągnięcia MPK. (Jkr)

SZTURM NA „SWIT”

Kino „Swit” na Bałutckim Rynku po remoncie jest bardzo okazałe. Ostatnio jednak obserwowaliśmy prawdziwy szturm „nastolatków” na „Swit”. Kino wyświetla bowiem bardzo atrakcyjne filmy, które cieszą się wielkim powodzeniem.

Młodzi widzowie - wśród których nie brak i bałuckich chuliganów - wybijają szyby w drzwiach i demoluja pomieszczenia tak starannie wyremontowane.

Personel jest bezradny. A mo że po prostu trzeba zapewnić opiekę milicyjną przy atrakcyjnych filmach takich jak „Tajemnice Paryża” czy ostatnio wyświetlany „Hud, syn farmera”? (J. kr.)

5 lat za rozbój

25 sierpnia ub. roku późnym wieczorem, w pobliżu restauracji „Gwama”, Michała Sz. na padło kilku mężczyzn - obywateli, a następnie zabrali zegarek, okulary i długo pis, łącznej wartości 1.175 zł.

Dwaj spośród nich: L. Kopyczyński - lat 19 (Kaliska 19) i B. Woźniak - lat 18 (Plocka 22) zasiedli na ławie oskarżonych. Sąd Powiatowy dla m. Łodzi skazał Kopyczyńskiego na 5 lat więzienia, Woźniaka na 4 lata więzienia. Ponadto obydwoj oskarżeni pozbawieni zostali praw publicznych i honorowych praw obywatelskich na 3 lata, a także zasądzone im po 5 tys. zł grzywny. Lw.

Rodzice, jeszcze tylko dziś i jutro możecie zaszczerpić Wasze dzieci przeciw chorobie Heinego-Mediny.



— Czy chce pan z dobrej i nieprzymuszonej woli pojąć tę oto kobietę za żonkę?
— Cwaniak z pana! Jak potem coś nie wyjdzie, powie mi pan, że sam tego chciałem!



„Wyspy szczęśliwe” — studencka piosenka marca

Ostatnio w naszym mieście gościliśmy uczestników kolejnego konkursu, tym razem na studencką piosenkę miesiąca marca. Siedemnastu wykonawców z całego kraju zaprezentowało 27 piosenek.

Jury najwyższej oceniło piosenkę łódzkich autorów Ryszarda

Czubaczyńskiego (tekst) i Piotra Marczewskiego (muzyka) pt. „Wyspy szczęśliwe”. Drugą nagrodę otrzymała piosenka „Czekamy na miłość” kompozycji R. Gleinert do słów W. Dembeka (Gdańsk). Trzecie miejsce przyznano piosence „Tatry” napisanej przez parę autorów

z Krakowa Z. Korwin-Piotrowski (tekst), M. Nawrocki (muzyka).

Ponadto jury wyróżniło za najciekawszą interpretację piosenki Zofię Kamińską z Łodzi. (ms)

Co z drzewkami i krzewami owocowymi?

Trzeba stworzyć uspołecznioną konkurencję

Wiosna tuż, tuż i już, niedługo rozpoczyna się prace na działkach i w ogródkach przydomowych. Zagospodarowanie działek natrafia jednak na dość poważne przeszkody. Zie jest zapotrzebowanie na drzewka i krzewy owocowe. Działkowcy szukają wszędzie materiału szkółkarskiego, ale na próżno.

Utarło się, że dostarczanie drzewek i krzewów owocowych odbywa się przede wszystkim jesienią. Niestety, ubiegłej jesieni, jak zresztą i poprzedniej, Okręgowa Centralna Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa, nie zrealizowała wszystkich zamówień przekazanych jej przez spółdzielnię ogrodniczą woj. łódzkiego. Zamówiono 151 tys. różnych drzewek owocowych, a OCNOS dostarczyła 66.700.

Z innych źródeł uspołecznionych, a więc przede wszystkim z PGR i spółdzielni produkcyjnych, znajdujących się na naszym terenie, udało się uzyskać dodatkowo 17.000 sztuk. Krzewów w sumie zamówiono 256.700 sztuk, otrzymano z OCNOS tylko 82.000.

Warszawie i wykazujemy największą dynamikę wzrostu produkcji na przestrzeni ostatnich 5 lat - to Łódź pod względem zapotrzebowania w materiał szkółkarski traktowana jest po macoszemu. Przyczyna m. in. należy szukać w tym, że podlegamy Centrali Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa... w Poznaniu. Poznańskiej OCNOS podlegają oprócz woj. łódzkiego, jeszcze 4 inne województwa, m. in. np. szeszeńskie.

Ze wszech miar słuszne są więc sugestie, aby z tych względów utworzyć oddzielny okręgową OCNOS właśnie w Łodzi. Mogłaby ona obejmować woj. łódzkie i np. woj. kielecki. Można by ewentualnie przyjąć tak że drugie rozwiązanie, aby Łódź podlegała OCNOS w Warszawie do którego należą woj. warszawskie, białostockie i lubelskie. Konkret Łódź z Warszawą jest o wiele łatwiejszy niż z Poznaniem, odległym o prawie 250 km.

Rzecz wymagałaby szybkiego rozwiązania na szczeblu Zjednoczenia Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa, mającego swą siedzibę w stolicy. Pomaga tę sprawę nie zdrowa sytuacja na rynku szkółkarskim w Łodzi. W tej chwili sytuacja wygląda w ten sposób, że możliwości otrzymania drzew i krzewów na sezon wiosenny, a następnie jesienny ze źródeł uspołecznionych są ograniczone, zwłaszcza jeśli chodzi o odmiany najbardziej poszukiwane. Duże zapotrzebowanie na ten materiał jest wodą na myn w. ścielci prywatnych szkółek, którzy nawet na dyskwalifikowany, a przy tym sprze dawany nieraz po dość „słony” cenach materiał zdobywają chętnych nabywców. Można będzie już niedługo spotkać na łódzkich targowiskach przedsiębiorcy, szkółkarzy prywatnych robiących dobre interesy na złym materiale szkółkarskim... W. KASPRZAK

P. S. W ostatniej chwili otrzymaliśmy wiadomość z Łódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej, że uruchomiła sprzedaż drzewek i krzewów owocowych a także ozdóbnych w swoim punkcie detalicznym przy ul. Worcella. W tej chwili na składzie są podobno wszystkie gatunki. Nie należy się jednak łudzić, że pokryje to zapotrzebowanie. (W. K.)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. MO 07 400-00 500-00
Pogot. Ratunkowe 09
Kont. MO m. Łodzi 292-22

TEATR
OPERETKA (ul. Północna 47/51) g. 19
TEATR NOWY (Włocławskiego 15) g. 17

MALA SALA (Zachodnia 59) g. 20
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 15, 30
TEATR JARACZA (Jaracza 27) nieczynny

MUZEUM
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne g. 11-18
MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36) nieczynne

WYSTAWY
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) Wystawa „Działoszyzn w plastyce”

CO? GDZIE? KIEDY?

stawa fotografiki T. Linka, Czynną od 13-18
ZOO (ul. Konstytucyjna 6/10) czynne w g. 9-17

KINA
POLONIA - „Spacer po linie” od lat 16 (ang.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WISLA - „Wieżniowiec Altony” od lat 14 (wł.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30

MELODA GWARDIA (Zielona 2) „Jesienny dzień” od lat 14 (wł.) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
PIONIER (Franciszkańska 3) „Zuzanna i chłopcy” od lat 16 (pol.) g. 10, 12, 30, 15

MUZA (Pabianicka 173) „W Kraju Komanczów” (panorama) od lat 16 (USA) g. 15, 45, 18, 20, 15
POKÓJ (Kazimierza 6) Program krótkometrażowy: „Piesń Leningradu” od lat 11 (radz.) g. 16-22 non stop

ROMA (Rzęgowska nr 84) „Mandrini” (panorama) od lat 11 (franc.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
SOJUSZ (Piatowcowa 6) „Maj świętek Samy Lee” od lat 16 (ang.) godz. 17, 19, 15
STOKI (Złocze) „Genlema z Epsom” (panorama) od lat 16 (fr.) godz. 16, 18, 20

A gatka - to wdzięczne imię jest nazwą klubu mieszkanki Domu Studenckiego przy ul. Jaracza, 19 bm.
„Agatka” święciła drugą rocznicę swego powstania. Z tej okazji wśród gości znaleźli się przedstawiciele władz uniwersyteckich m. in. prorektor prof. dr A. Nadolski,

Z ŻYCIA STUDENTÓW

uczni z Komitetem FJN rozłożyli opiekę nad dziećmi opuszczonymi. Niezależnie od udziału w hufcach pracy, członkowie klubu wiele godzin poświęcili swemu miastu i swej Alma Mater, za co zostały wyróżnione licznymi odznakami uczestnika pracy społecznej.
ostatnio z inicjatywy studentów wydz. filologii polskiej powstał nowy teatr satyryczny „Stu” (przez „u” - zwykły).

Projekcje filmowe
Dzisiaj o godz. 17 Klub Związków i Stowarzyszeń Twórczych zaprasza na projekcję filmu archiwalnego produkcji polskiej i spotkanie z Jadwigą Anarzewską.

4-5 kwietnia na Górnej Zbiórka złomu na Dom im. prof. dr. Szustrowej

Przekazane na budowę Domu im. prof. J. Szustrowej fundusze ze zbiórki złomu zorganizowanej w listopadzie ub. roku w dzielnicy Polesie przekroczyły 17 tys. zł. Na początku przyszłego miesiąca podobną akcję organizuje Prezydium FJN Łódź Górna. Zbiórka złomu odbędzie się w dniach 4-5 kwietnia.

S. Żerdzicki w „Fra Diavolo”

W dniach 22 i 29 bm. partię tytułową w operze „Fra Diavolo” śpiewać będzie gościnnie solista Opery Śląskiej Sławomir Żerdzicki.
Zarząd sekcji zawiadamia, że w dniu 23 marca 1966 r., to jest w środę, organizuje wycieczkę składaczy ręcznych do Łódzkiej Drukarni Dzielowej. Zbiórka o godz. 14.45 przed drukarnią przy ul. Rewolucji 1905 r.

Pomieszczenia składowego c-3 600 m² NA OKRES 4 MIESIĘCY poszukuje pilnie ZURIT Oddział Łódź, ul. Piotrkowska 91. WARUNKI DO OMÓWIENIA NA MIEJSCU

Udogodnienia FWP

W maju można odpoczywać przez 2 turnusy Wczasy zwykle na warunkach rodzinnych Skierowania majowe nie wykluczają możliwości otrzymania również jesienią
Już od wczoraj WBS FWP w Łodzi rozprowadza skierowania na turnusy majowe. Nowością jest, że w maju można korzystać z ulgowych i pełnopłatnych wczasów przez dwa kolejne turnusy (a nie jak dotąd, tylko przez 14 dni). W maju również można otrzymać wczasy 14-dniowe na warunkach odpłatności jak za wczasy rodzinne do wszystkich miejscowości z wyjątkiem: Bukowiny, Krynicy Zdroju i Zakopanego.

PRZETARGI

Zakłady Celulozowo-Papiernicze we Włocławku, ul. Sempolowskiej nr 7 ogłaszają przetarg na wykonanie napraw i przygotowanie do legalizacji wag analitycznych i technicznych: 1. Waga firmy Sartoris Werke, NRE, analityczna półautomatyczna, nośność do 200 g, nr fabr. 52347 - 1 szt. 2. Waga firmy Mechanika Precyzyjna Gdańsk, analityczna półautomatyczna, nośność do 200 g, nr fabr. 16567 - 1 szt. 3. Waga firmy Lindells Szwecja, analityczna, półautomatyczna, nośność do 200 g, nr fabr. 28138 - 1 szt. 4. Waga firmy Mechanika Precyzyjna Gdańsk, analityczna, konikowa, nośność do 200 g, nr 541 - 1 szt. 5. Waga firmy Paul Bunge, analityczna, konikowa, nośność 200 g, nr fabr. 9A-9157 - 1 szt. 6. Waga firmy Mechanika Precyzyjna Warszawa, techniczna, nośność do 500 g, nr fabr. 1226 - 1 szt. 7. Waga firmy Mechanika Precyzyjna Warszawa, techniczna, nośność do 500 g, nr fabr. 1230 - 1 szt.

Łódzkie Zakłady Przemysłu Spirytusowego w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 26 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie budynku stacji transformatorowej, typ STMw 400/10 o kubaturze 51,03 m³ w Wydziale Rektyfikacji w Kutnie, ul. Mickiewicza 33. Termin wykonania budynku ustala się do dnia 15 października 1966 r. Blizsze informacje oraz dokumentację projektową (do wglądu) otrzymać można codziennie w dziale głównego mechanika, tel. 428-30, wewn. 41 i 74, w godz. 7-15. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta” należy nadsyłać na adres zakładu do dnia 4 kwietnia 1966 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 kwietnia 1966 r., o godz. 10, w dziale głównego mechanika. Zastrzega się prawo wyboru oferenta jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 1605/k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WYKwalifikowanych ELEKTROMONTÉRÓW i pomocników elektromontérów oraz wykwalifikowanych monterów instalacji sanitarnych z uprawnieniami spawalniczymi do pracy na terenie województwa pryncipie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Łodzi, ul. Strzelczyka 21
MAGAZYNIERÓW do magazynu barwników, inż. chemika na st. insp. bhp, technika przedziałnika - mistrza przedziałni, technika mechanika - mistrza brigady remontowej wykończalni - przyjmują natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Dubois w Łodzi. Zgłoszenia: dział kadr Sienkiewicza 82/84, 1687/k

MEBLE DO MIESZKAŃ (NIE TAPICEROWANE) WYKONUJĄ
w/g konstrukcji i życzeń klientów (osób prywatnych)
PUNKTY USŁUGOWE
ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW DRZEWNYCH PT w ŁÓDZI:
UL. KRASZEWSKIEGO 26, tel. 440-50
GANDHIEGO, róg Kasprzaka (pawilon)
W/w punkty zajmują się również NAPRAWĄ I RENOWACJĄ MEBLI NIE TAPICEROWANYCH
USŁUGI SZYBKIE I SOLIDNE.
Adres dyrekcji: Łódź, ul. Wigury 4/6, tel. 380-97 i 343-59.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, 16-18, Kilińskiego 132 19299 g
Dr ZIOMKOWSKI specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 89 18944 g
Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 15-30-18.30, ul. Próchnika 8 19414 g
Dr CHECINSKI choroby skórno-weneryczne 18-19 Piotrkowska 157, front
KORONSKA Henryka lekarz ginekolog przyjmuje 17-18, Zielona 16
Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych, 16-18, Kilińskiego 82 17247 g
„ZIM-a”, stan bardzo do bry sprzedam, Legnica tel. 24-59 47-p
„SYRENE” 102” z radiem 48.000 zł sprzedam. Pabianice, Dwudziestolecia 4 m. 35 24 g
z PLACI przyległe po 2.900 m kw. (sila, światło) w Jedlezu k. Grotnik sprzedam. Marchwiński, Łódź, Świercowskiego 16, tel. 494-01

